

KURJER LITEWSKI

Nadane za wiersz petytowy w tekście lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-tj stronie za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1-tj stronie za półcyż państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Ogłoszenia za wiersz petytowy lub jego miejsce 30 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce 30 kop. 50 k. po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petytowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenie w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do "Kurjera" 7 rb. od tysiąca oprócz opt. poczt.

ných austriaków i niemców do przymusowych rządowych i publicznych robót, zamierza użyć jeńców tych do pra-

cy nad kanałami i szluzami na Donie i Szeknie, rozszerzeniem kanału Nowomajskiego; do robót przy porachach Iwanoborskich na Szeknie, rozszerzeniu kanałów Wazeryjskich na systemie księcia Wirtemberskiego, budowie grobli ochronnej w pobliżu Tomka. Na organizację tych robót w r. 1914 ministerium prosi o 2 i pół miliona rubli.

Telegram ziemian grodzieńskich.

Telegram polaków-ziemian grodzieńskich doręczony gubernatorowi w d. 7 (20) sierpnia.

„Gdy wybuchła wielka wojna, każdy polak-ziemięznik gubernii grodzieńskiej od pierwszego dnia był gotów spełnić swój obowiązek wobec Tronu i Państwa aż do końca, jak ciężkim brzemieniem wojna by na nim nie leżała.

Obecnie, korzystając z pierwszej możliwości porozumienia się i upatrując w odczynie Zwierzchniego Wodza do polaków odcienie zamysłów Cesarzskich i przyszłych starań Cesarzskich o dobro polskiego narodu, polacy-ziemięznicy gubernii grodzieńskiej czują nieprzeprarte pragnienie złożenia u stóp Waszej Cesarzskiej Mości wyrazu ich bezgranicznego oddania i z wiara w tryumf dobrej sprawy błagają Najwyższego o zesłanie zwycięstwa wojskom rosyjskim nad odwiecznym wrogiem Słowian-szczyną.”

Gubernator grodzieński w liście w d. 26-go sierpnia na imię członka Rady Państwa Konstantego Skirmunta zawiadomił, że JEGO CESARSKA MOŚĆ Najwyższej rozkazał raczyć podziękować serdecznie polakom-ziemięznom gubernii grodzieńskiej za wyrażone uczucia wierności i oddania.

Ten rozkaz Najwyższy został zakomunikowany przez kancelarię ministra spraw wewnętrznych. (20-go sierpnia Nr. 4974).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kalendarzyk. Dziś, we środę—św. Pelagii i Brygity, wełn. now. st. św. Urszuli, Hilaryona. Jutro — św. Dionizego B. M., wełn. now. st. — św. Kordula i Alodii.

Temperatura. Dziś, o g. 1 w nocy termometr Reauma wskazywał +5°.

SPRAWY MIEJSKIE.

Z Kuratorium nad biednymi. Onegdaj odbyło się posiedzenie Zarządu Kuratorium miejskiego nad biednymi. Przewodził p. A. Jankowski, sekretarzował p. Z. Smalowski. Porządek dzienny obejmował kwestię związane z opracowaniem budżetu na rok 1914—15, oraz działalność poszczególnych działów Kuratorium.

Wyteżona praca Kuratorium w rozmaitych kierunkach skutecznie zapobiega wzrostowi nędzy w naszym mieście. Powołane do życia kuratoria cyrkulowe, tanię kuchnię, cały szereg ochron i przytulików — pracują ze zdwojoną energią, niosąc pomoc najbardziej potrzebującym warstwom ludności.

Ta olbrzymia organizacja, jaką jest miejskie Kuratorium nad biednymi, musi jednak działalność swą ściśle przystosowywać do środków pieniężnych, przeznaczanych głównie z kasy miejskiej.

Zważywszy, że okręgi cyrkulowe pochłaniają na swoje potrzeby dość znaczne sumy, stawiając Kuratorium w pozycji nader trudnej — uchwalano by główną akcją pomocniczą skierować w stronę ochron i przytulików dla dzieci, na których się opiera przyszłość społeczeństwa.

Co się zaś tyczy okręgów cyrkulowych, to Zarząd Centralny nie będzie udzielał zapomóg w formie pieniężnej, a jedynie będzie okazywał pomoc przez bezpłatne wydawanie obiadów do pewnej określonej dla każdego okręgu normy.

O ile norma ta będzie przelozowana wówczas każdy okręg zamieszony będzie opłacać za dodatkowy obiad według określonej ceny 8 kop. za obiad.

Dla wszystkich okręgów postanowiono przeznaczyć w październiku 6250 bezpłatnych obiadów na sumę 500 rb.

Po rozpatrzeniu prowizorycznego budżetu na rok 1914—15, dostępnego przeszło pięćdziesięciu kilku tysięcy, zebranie uznano za niezbędne, wskutek wyjątkowych okoliczności i wobec wzrastającej z dniem każdym nędzy, zwrócić się do Zarządu miejskiego z prośbą o zwiększenie zapomóg na cele Kuratorium miejskiego nad biednymi.

Pomoc przymusowym tułaczom. Onegdaj odbyło się posiedzenie miejskiego komitetu pomocy przyjeźdźcom z miejscowości ewakuowanych i zagrożonych wojną.

Jak się wyjaśniło na posiedzeniu, w Wilnie obecnie jest zarejestrowanych przeszło komisję miejską i przez towarzyszy litewskie i żydowskie 3125 zbierających.

Na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb powyższej liczby osób, mającej na względzie pomoc żywnościową, opałową i ubraniową, potrzeba miesięcznie 12 tysięcy rb.

W jaki sposób komitet pozyska taką kwotę, narazie niewiadomo. Od czasu przybycia do nas suwalszczan miasto wydało 2 tysiące. Wczoraj znowu do kasy wpłynęło od związków miast i tysięcy, a zatem do 12 tysięcy jest jeszcze bardzo daleko. Pełnomocnik związku miast do spraw pomocy zbiercom, poseł leżacz, co prawda wyraził nadzieję, iż związek w przyszłości udzieli większej kwoty, Uśmiecha się również nadzieja na wyzyskanie zapomogi od nowopo-

wsłałego pod protektorem Wielkiej Księżny Tatjany Mikołajowej komitetu wszechrosyjskiego. Na jaką wszelkiesumę można rachować, p. leżacz poinformować nie mógł.

Obecnie więc, jeśli pominąć niewyraźne obietnice, kwestia środków materialnych przedstawia się dość smutno.

Wczoraj do Wilna przybył członek Rady Państwa, Neudhardt, prezes wyżej wspomnianego wszechrosyjskiego komitetu pomocy uciekinierom, w celu zbadania na miejscu potrzeb, wynikających z pobytu przymusowych tułaczy.

P. Neudhardt odwiedził mury polskie i żydowskie, pomagające nieszczęśliwym przybyłym. Wszędzie towarzyszył mu prezydent miasta, p. Węslawski.

Odnosnych wskazówek co do pomocy zbiercom p. Neudhardt udzielił na specjalnym posiedzeniu miejskiego komitetu.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Teatr polski. (Komunikat teatralny.) Dziś, znakomita farsa „Hiszpańska mucha”. Jutro, t. j. w czwartek, po raz pierwszy głoszna sztuka p. Lerona „Alajaca”, grana z wielkim powodzeniem w teatrze Polskim w Warszawie. Sztuka robi kolosalne wrażenie, ze względu na swoją aktualność. Akcja rozgrywa się w Alacji w przededniu wojny europejskiej. W głównych rolach występują pp. Biskupski, Lenartowicz, Czechowska, Staszewska, Miller, Kroski, Kulakowski, Stróżewski, Orłowski, Downum i inni. W pierwszym akcie artyści wykonują „Marsyljanke”. Reżyseruje p. Downum.

Z „Lutni”. (Komunikat.) Na tygodnie najbliższe repertuar „Lutni” zapowiada następujące widowiska: W niedzielę d. 12 (25) października wystawiona będzie doskonała komedia stylowa Al. hr. Fredry „Godzina litości”. Sztuka ta ukaże się w świeżej szacie zewnętrznej — przygotowuje się bowiem nowa wystawa. Prelekcję literacką wygłosi przed wykonaniem sztuki p. Józef Wierzyński.

Przeznaczono też do wykonania na wieczory następne: opera Karpińskiego „Zamek na Czorsztynie”, (czyli „Bojownicy i Wanda”), „Ziemia”, sztuka Polomeckiego, oraz „Nowy Don Kiszot”, komedia Al. hr. Fredry z muzyką i śpiewami.

RÓŻNE.

Jeńcy-niemcy. W poniedziałek ubiegły pod konwojem przywieziono do Wilna 500 Niemców, wziętych do niewoli w ostatnich bitwach. Jeńców tych rozlokowano w Wilnie.

Zarząd i biblioteka Wileńskiego Stowarzyszenia Rzemieślniczego przeniesione zostały na ul. Botaniczną (róg Zamkowej) d. Nr. 1.

Biblioteka czynna jest w niedzielę od 1 do 3 i w środy od 8 do 10 wieczorem.

Podziękowanie. Polski komitet pań pomocy rannym za naszym pośrednictwem serdecznie dziękuję właścicielowi kinematografu „Boniśława”, p. Kuluszkiemu, za ofiarowanie biletów kinematograficznych na sumę 300 rb. na rzecz działalności komitetu.

Jeszcze amazonka. W poniedziałek ubiegły uciekła z Petrogradu 19-letnia Tamara Kolubakina, która palając żądzą wstąpienia do armii przebrała się w kostium marynarski i udała się do Wilna.

Kradzież w kościele. We wtorek ubiegły o godz. 7-ej rano ujęto w kościele św. Mikołaja niejaką Antoninę Filonową, lat 31, która usiłowała zwinąć dywan kościelny i ukraść.

Za sprzedaż wódki. Gubernator skazał w drodze administracyjnej właściciela restauracji „Pod gwiazdą”, Aleksandra Matejkę, przy ul. Wielkiej Nr. 74 na 1000 rb. kary lub 3 miesiące aresztu za tajną sprzedaż spirytuś. Jednocześnie restauracja zostanie zamknięta.

PROWINCJA.

MIŃSK.

θ (z) Nominacja. Pisma tutejsze donoszą o nominacji policmajstra mińskiego Skatona na naczelnika policji we Lwowie. Półk. Skaton był poprzednio policmajstem w Kijowie, poczem czas jakiś pozostawał bez posady. Do Mińska sprowadził go gubernator Giers na miejsce Sokolowa, uznanego za nieodpowiedniego.

θ (m) Teatr polski. Na przedstawienie, odbyte w ubiegłą niedzielę w sali „Sokoła”, należy patrzeć, jako na amatorskie, aczkolwiek brały w nim udział trzy osoby z personelu artystów zawodowych wileńskich. To też, tak samo „Warszawiankę”, jak i „Śmierć Królowej Barbary”, musimy traktować bez porównania bardziej pobłażliwie, aniżeli mając do czynienia z artystami rutynowanymi.

Na ogół, przedstawienie wypadło niezłe; p. Rusiecka w roli Marii i p. Trzecińska, jako Anna, wywiązały się z zadania poprawnie. Z amatorów na szczególniejsze wyróżnienie zasługujące doskonale wytrzymały w swej mimicznej roli wiarusa, p. Januszowski, — do brym był także zupełnie p. Olszewski (młody oficer). Oczywiście p. Kieszczynski, jako Chłopicki, także doskonale rolę swą odegrał.

W „Barbarze”, bez zarzutu odwzorzyła postać nieszczęśliwej królowej p. Bielecka. Dobrym był w roli Augusta p. Wołyński.

Zasługę na podkreślenie dekoracji

cyjna strona „Śmierci Barbary”. Scena urządzona była starannie, z wyszyskim jaknajlepszym tych skromnych środków, jakimi teatry amatorskie rozporządzają.

Widownia była przepelniona, ale, podobno niezupełnie to zasługa publiczności miejscowej. Znaczący kontyngent widzów stanowili przyjeźdźni koroniarze.

θ (z) Wyzysk mieszkaniowy. Jak się dowiadujemy, powstał nareszcie projekt ukrócenia wyzysku hotelarzy w drodze administracyjnej. Przypuszczamy że będzie to zapewne włączenie cen na mieszkania do ogólnej taksy, obowiązującej w handlu produktami pierwszej potrzeby.

θ (z) Powrót. Dr. Szuberla zaskoczony był przez wojnę w Tyrolu. Przez dłuższy czas nie wiedział o nim nic literalnie, i dopiero w ostatnich dniach powrócił do Mińska. Dr. Sz. jechał przez całą Austrię, Węgry i Rumunię.

θ (z) Pogrzeb. Przed kilku dniami złożone zostały na Złotogórskim cmentarzu zwłoki pułkownika Stanisława Czokotowskiego, mieszkającego w Mińsku, poległego w bitwie z austriakami w Lubelskiem, pod Tarnawką. Skoro wieść o tej tragicznej śmierci doszła do rodziny, dwie siostry, panie M. Dobrowolska i A. Czokotowska, przy pomocy p. Sobokotowskiego pojechały na plac boju, odszukały zwłoki, odkopując kilka metrów pod ziemią, i sprowadziły do Mińska. Tu, pogrzeb, jak wspomnieliśmy, odbył się b. uroczystość na cmentarzu Złotogórskim.

θ Szpital, 1-go Tow. Dobroczynności. Na rzecz zorganizowanego przez 1-sze Mińskie Tow. Dobroczynności szpitala dla rannych żołnierzy w dalszym ciągu odbyły się następujące osoby: Emil Balbusz 50 rb., Jan Czokotowski 50 rb., Stanisław Czokotowski 50 rb., podpułkownik St. Czokotowski 50 rb., Aleksander Horwath 800 rb., Edward Wawskiewicz 10 rb., p. Ordynie 2 rb., A. Szarkiewicz 50 rb., p. Witkowski 3 rb., firma H. Janiszewski ustąpiła z rachunku na szpital 30 rb. Razem z poprzednio zebranych 5.367 kop. 99.

Miniski Syndykat Rolniczy ofiarował za kilkadziesiąt rubli różnych potrzebnych dla szpitala artykułów.

W poprzednim liście mylnie zostało wydrukowane nazwisko p. Imrota, który ofiarował 15 rb.

Pow. wileński.

W miasteczku Wileńskim, w gminie mińskiej dwóch nieznanych z nazwiska zakradł się przez okno do domu jednego Jankuna, lecz zostali spłoszeni, przyczem ruszono wnet w pogon za nimi. W czasie pościgu, gdy jeden z goniących konno, włosek Jankun już ich doganiał, bandyci zaczęli strzelać z rewolwerów i w ten sposób odstraszyli Jankuna, a sami zbiegli bez śladu.

Wilkomierz.

Od Komitetu Pełnomocników Zebrań Szlachty pow. Wilkomierskiego otrzymaliśmy z prośbą o wydrukowanie komunikatu treści następującej:

Zainteresowani przez kilku ziemian pow. wilkomierskiego o zdanie, co należy uważać za normę przy określaniu stosunku ziemian naszego powiatu do żon i dzieci pracowników rolnych, powołanych na wojnę. Komitet wyjaśnia, że uważa on położenie tych kobiet i dzieci za zastępowanie ze wszelkich miar na naszą pomoc, a przeto, prócz doposażenia, aby subsydiary rządowe do szło w możliwie krótkim czasie do rąk potrzebujących, podaliśmy jest, zdaniem naszym, postanowienie do końca roku, to jest do końca umowy, zawartej z powołanymi na wojnę, żonami i dziećmi jego mieszkani z opalem, oraz utrzymaniem krowy, (resp. gotowe mleko), i ogród, (resp. gotowe kartofle), w dotychczasowej ilości zaś ordynaryjnie w zbożu — w połowie dotychczasowej ilości. Oczywiście rzecz, że podobne określenie pomocy naszej nie może służyć, jako niezmienny szablon, gdyż pomoc ta jest wyłącznie i jedynie ofiarą dobrej woli, a jako taka winna być rozumna, to jest — uwzględniać warunki specjalne każdego oddzielnego położenia. Na mocy postanowienia 8-go swego posiedzenia z d. 2 (15) października 1914 roku.

Komitet pełnomocników Szlachty wilkomierskiego pow. Przewodniczący Michał Stan. hr. Korwin-Kossakowski.

Z Królestwa.

× Ze szpitala w Tworzech. W sobotę rano wszyscy chorzy, przebywający w szpitalu w Tworzech zostali wyprowadzeni pod opieką lekarzy, siostry miłosierdzia, dozorca i dwóch do przystanku Włochy, skąd specjalnym pociągami przywiezieni do Warszawy i tu ulokowani w przygotowanych na ten cel pomieszczeniach szpitalnych.

× Zawieszenie komunikacji telefonicznej. Od piątku w Warszawie zawieszono z rozporządzenia władz wojskowych komunikację telefoniczną. Telefonistki otrzymały polecenie, aby z aparatów prywatnych łączę jedynie z oddziałami straży ogniwowych i Pogotowiem. Wyjtek stanowiła jedynie instytucja wojskowa, mianowicie administracja i policja, z których aparatów można łączyć się ze wszystkimi innymi abonamentami.

× Pożary. W piątek wieczorem z Warszawy widziano łuny pożarów, szeregach się za rogatką belwederką i wolską.

Miejscowości, dotknięte klęską, nie zdolano ustalić.

× Tramwaje. Liczba wagonów tramwajowych w Warszawie na wszystkich liniach uległa zmniejszeniu.

Przyczyna wypuszczenia mniejszej liczby wagonów jest brak obsługi.

× Ogród Saski w Warszawie od soboty rano zamknięto dla publiczności na czas nieograniczonej.

× Człochowa. W tych dniach odwiedził Człochów syn Wilhelma II-go, Eitel Fryderyk, który w czasie swych odwiedzin miał przemowę do miejscowej ludności.

× S. p. Tomasz hr. Potocki. We czwartek ubiegły o godz. 9-ej zrana, wsi Strzegowie pod Sochaczewem zmarł nagłe, przeżywszy lat 23, s. p. Tomasz hr. Potocki, najmłodszy syn nieżyjącego s. p. Konstantego hr. Potockiego, ordynata na Peczarze i Tepliku i żyjącego małżonki jego Janiny z hr. Potockich, znanej dobrze w kołach filantropijnych Warszawy, gdzie zwykła najdłuższe w roku przebywać.

S. p. Tomasz hr. Potocki był obywatel ziemskim gub. mińskiej, właścicielem wielkiego klasztoru Rzenichowsko-

Chotynieckiego, który odziedziczył po zmarłym ordynacie w 1906 r.

Dzięki swoim wysokim zaletom charakteru, kochany serdecznie przez najbliższych i darzony miłością ofiarali- stów wiejskich i ludu w majątku swoim — s. p. Tomasz hr. Potocki pozostawił też liczne grono opłakujących go przyjaciół. Padł na stanowisku.

Zwłoki jego przywiózł jeden z towarzyszy do Warszawy. Złożono je w mieszkaniu hr. Potockiej w pałacu Krasieńskich na Krakowskim Przedmieściu.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 7 (20) bież. mies.

BIULETYN URZĘDOWY.

PETROGRAD. (AP.) 7 (20) b. m. Urzędowanie. Ze sztabu Wodza Naczelnego.

W dniu 6 (19) b. m. nie nastąpiły żadne istotne zmiany. Wojska rosyjskie pozostają częściowo w ścisłym zetknięciu, a częściowo w walce z nieprzyjacielem na froncie od rzeki Bzury do Strjy oraz w Prusach Wschodnich.

Na południu od Przemysła wojska rosyjskie w dalszym ciągu zagarniają tłumy jeńców. Jeden z batalionów austriackich pódł się całkowicie we wszystkich oficerami i kulomiotami.

CAŁKOWITE MORATORJUM. PETROGRAD. (AP.) Ogłoszony został ukaz Najwyższy o wprowadzeniu w guberniach Królestwa Polskiego ogólnego moratorium.

W SPRAWIE ODEWY DO POLAKÓW. LWÓW. (AP.) General-gubernator Głowicj ogłasza:

„Otrzymałem informacje, że austriacy w Galicji rozpowszechniają energicznie pogłoski, jakoby rosyjski Wódz Naczelny cołnat obietnicę wyrażoną w odczynie do polaków, dlatego, że polacy walczyli w legio- nie polskim przeciwko Rosji. Na potwierdzenie tego pewne osoby w złym zamiarze rozpowszechniają podobno fałszywe manifesty Wielkiego Księcia.

Wobec powyższego upelnomocniony zostałem do oświadczenia, że pogłoski o zasłaj jakoby zmianie w zapatrzyaniach Naczelnego Wodza na dalsze losy Polski nie mają żad- nych podstaw i celem ich jedynym jest sianie wąsni pomiędzy słowia- nami zjednoczonymi w walce ze swym odwiecznym wrogiem.”

Z GALICJI.

Lwów. (AP.) 7 (20) b. m. Ze Stanisławowa i Halicza donoszą, że Stanisławów dostał się roszanom nieusz- kładnie. Życie w mieście szybko powraca do normalnego stanu. Nie daje się odczuwać brak przedmiotów bez- pośredniego użytku. Ceny normalne. Porządek utrzymuje tymczasowa mi- licja miejska. Funkcjonuje magi- strat. Głowa miasta zatwierdzony został czasowo polak b. wie-burmistrz, który powitał wojska rosyjskie za- miast burmistrza, gdy ten uciekł z miasta.

W Haliczu natomiast życie zamar-

ło i produktów spożywczych niema. Austriacy spalili dzielnicę żydowską i wysadzili w powietrze piękny most żelazny na Dniestrze. Pozostała nieus- zkodzona tylko historyczna cerkiew wybudowana na fundamentach z czas- owy księży halijskich. Nabożeństwo na razie nie odprawia się, gdyż du- chowny z rodziną na początku wojny został aresztowany i przewieziony w głąb Austrii.

POWOLANIE STUDENTÓW DO WOJSKA.

Petrograd. (AP.) Ogłoszona została Najwyższemu zatwierdzona uchwała Rady ministrów o pociągnięciu do służby wojskowej 1914 r. wychowawców wyż- szych zakładów naukowych, korzystają- cych z prolongaty do ukończenia kursu.

W TOW. UBEZPIECZENIOWYCH.

Petrograd. (AP.) Minister spraw wewnętrznych uznał za niedopuszczal- ne, aby w towarzystwach ubezpiecze- niowych w państwie stanowiska człon- ków zarządu, jak również inne z wybo- ru lub najmu zajmowali nadal poddani niemieccy i austriaccy.

NIEFORTUNNY ATAK LODZI POD- WODNYCH.

London. (AP.) 7 (20) b. m. Do Ag. Reutera donoszą z Cetyni: dwie austriackie łodzie podwodne atakowały w pobliżu Cattaro flotę francuską. Krazo- wnik „Waldeck Rousseau” zatopił jed- ną łódź.

STOSUNKI SERBSKO-BULGARSKIE.

Sofia. (AP.) 7 (20) b. m. Posel bul- garski w Niszu zaproponował dyrekto- rowi serbskiego ministerium spraw za- granicznych wyznaczenie mieszanej serbsko-bulgarskiej komisji w obwodzie Strumicy dla wyjaśnienia czy uzasad- nione są skargi nowych uciekinierów. Rząd serbski odrzucił propozycję.

NA WODACH DUŃSKICH.

Kopenhaga. (AP.) 7 (20) b. m. Po- między łataniami morskimi Nakki- hoved i Kullen łódź podwodna niezna- nej narodowości wypuściła dwie mi- ny do duńskiej łodzi podwodnej pły- nącej pod flagą narodową i manewru- jącej na powierzchni wody. Myny nie trafiły do celu. Dział łodzi podwodna nieznanego narodowości zauważona zo- stała w pobliżu latarni Nakkihoved. Rano w pobliżu wybrzeża przymo- wana została mina, która zerwała się. O faktach tych zaktualizowano mo- narstwem walcącym w celu większej bezpieczeństwa na przyszłość.

NA FRONCIE ZACHODNIM.

London. (AP.) 7 (20) b. m. „Daily Mail” donoszą z Francji, że wprost szalona próba nieprzyjaciela przed- darcia się do cieśniny pod Dover po- niósł smrotną porażkę. Następują- ce po sobie porażki poniesione przez nieprzyjaciela w ciągu dwóch tygod- ni poczynając od bitwy pod Lille zła- mały nieprzyjaciela na południowej części frontu.

Posuwanie naprzód odbywa się w najniepomyślniejszych warun- kach. Miejscowość słabo obronna w innym czasie obecnie wskutek nieu-

stannych deszczów zamienić się w grzęzawisko.

ODEBRANIE NIEMCOM OSTEN- DY.

LONDYN. (AP.) 7 (20) b. m. Do „Morning Post” telegrafują z północ- nej Francji, że 6 (19) b. m. Ostenda z powrotem zajęta została przez wojska sprzymierzone.

NA DALEKIM WSCHODZIE.

Tokio. (AP.) 7 (20) b. m. Eskadra ja- pońska zajęła ważniejsze strategiczne punkty wysp Marszałkowskich, Karo- lińskich i Marjańskich. Zabrano jeden statek niemiecki, drugi statek zatopił samii niemiecy.

Tokio. (AP.) 7 (20) b. m. Torpedo- wiec niemiecki Nr. 90, który wyszedł z Cin-dao wpadł w nocy na skałę w odle- gości 60 mil od Kiao-czu i zatonał.

NA DALEKIM WSCHODZIE.

Tokio. (AP.) 7 (20) b. m. Na zatoniętym krążowniku „Takasichio” zginęło 270 osób a uratowało się 30.

Odpowiedzi Administracji.

W. Pani Maria Gregorowiczowa w Taganrogu. Rubla można przysłać mar- kami.

W. Pani Józefa Budro w Smoleńcu. Za prenumeratę do końca roku bież. na- leży się nam 1 rb. 68 kop.

CENY ZBOŻA.

WILNO, 7 października.

Zakłady przemysłowe, składy to- warowe i podjazdówka hr. A. Ty- szkiewicza.

	placono za pud.
Zyto miejscowe furmankowe	110—113
Zyto miejscowe wagonowe	110—114
Zyto rosyjskie	110—114
Owies miejscowy	115—120
Owies rosyjski	120—125
Jęczmień miejscowy	95—100
Jęczmień rosyjski	100—105
Otręby żytnie	67
Otręby pszenne	70
Otręby jęczmieńne	—
Groch miejscowy	—
Groch rosyjski	—
Groch Wiktorja	—
Fasola biała	—
Fasola żółta	—
Sól gruba	70—75
Sól drobna	60—65
Siano łakowe	70—75
Siano konieczyna	45—55
Słoma	—

Rynek Stelański.

Kartofle za ośmno	100—110
Jaja za dziesięć	35
Śmietana za kwarte	40
Twarog za kwarte	19—15
Kapusta za pud	60—70
Buraki za ośmno	90—100
Dostarczono na targ 3, 4, 5 i 6 bież. m.	
Krow	6
Gielat	213
Koz	3
Owies	143
Swiń	296
za pud w kop.	700—74
Żywe wieprze	do 750
Bito wieprze	do 750

DOM HANDLOWY

L. i E. METZL i S-ka

niniejszem podaje do wiadomości Sz. Klijehteli,

że OGŁOSZENIA NA DZIEŃ NASTĘPNY

przyjmowane są tylko do godz. 1-ej po poł.

Ogłoszenia podane później, z powodu warunków technicznych, w dniu następnym w żadnym razie umieszczone być nie mogą.

Wileński miejscowy Damski Komitet Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża

zwraca się z gorącą prośbą do mieszkańców m. Wil- na o ofiarowywanie bielizny i ciepłego ubrania, (wielkie skarpetki, ciepłe koszulki, naboruszniki, ciepłe spod- nie, koszule i inne).

DLA CHORYCH I RANNYCH WOJSKOWYCH.

Ofiary w postaci ubrań i pieniędzy specjalnie na kupno wyżej oznaczonych przedmiotów są przyjmowane w ska- dzie